

Paweł Rokicki

<https://orcid.org/0000-0001-9554-0840>

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk

Obiekt „Kazilas”. Inwigilacja komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ płk. Nikodema Sulika przez NKWD-NKGB w latach 1940–1941

Zarys treści: Artykuł porusza kwestię rozpracowania operacyjnego polskiego podziemia niepodległościowego na Wileńszczyźnie przez NKWD-NKGB w czasie okupacji sowieckiej w latach 1940–1941. Na podstawie dokumentów archiwalnych z Litewskiego Archiwum Specjalnego w Wilnie przedstawiona została inwigilacja komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ płk. Nikodema Sulika „Ładyny”, prowadzona od września 1940 r. do kwietnia 1941 r. z wykorzystaniem agentury uplasowanej w jego otoczeniu, a także za pomocą czasowej obserwacji zewnętrznej przez śledzących go tajnych wywiadowców NKWD.

Outline of content: The article describes the issue of operational exposure of the Polish independence underground in Vilnius region by the NKVD-NKGB during the Russian occupation in 1940–41. On the basis of archival documents preserved in the Lithuanian Special Archives in Vilnius, the author presents the surveillance of the commandant of the Vilnius District of the Armed Combat Union (ZWZ), Col Nikodem Sulik ‘Ładyna’, conducted from September 1940 to April 1941 with the use of spy ring placed in his milieu and a temporal external surveillance carried out by secret NKVD agents.

Słowa kluczowe: Związek Walki Zbrojnej (ZWZ), NKWD, NKGB, Wilno, Nikodem Sulik

Keywords: Armed Combat Union (ZWZ), NKVD, NKGB, Vilnius, Nikodem Sulik

Po przeszło 15 miesiącach dowodzenia Okręgiem Wileńskim Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej (SZP-ZWZ) płk Nikodem Sulik „Ładyna”¹ został

¹ Płk Nikodem Sulik (1893–1954), ps. Ładyna, nazwiska konspiracyjne: Nikodem Sarnowski, Józef Żywczyk i Karol Jodko, oficer służby stałej piechoty WP. Od grudnia 1939 r. do aresztowania przez Sowieców 13 kwietnia 1941 r. dowodził Okręgiem Wileńskim SZP-ZWZ. Skazany na karę

aresztowany przez NKGB² Litewskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej (LSRS) 13 kwietnia 1941 r. Jego ujęcie było punktem kulminacyjnym szeroko zakrojonej operacji likwidowania lokalnych struktur polskiego podziemia, w ramach której Sowietzi uwięzili kilkuset oficerów i żołnierzy ZWZ. Do dziś wyzwaniem dla historyków pozostaje ustalenie przyczyn wspomnianej katastrofy polskiej konspiracji w Wilnie. Nie ulegało nigdy wątpliwości, że musiała stać za tym m.in. skuteczna praca agenturalna NKWD³-NKGB. Brak szerszych badań źródłowych nie pozwalał jednak na zweryfikowanie tych podejrzeń ani na określenie głębokości sowieckiej penetracji w szeregach ZWZ. Formułowane w tej sytuacji hipotezy miały więc siłą rzeczy charakter raczej spekulatywny, a oparte były na mocno fragmentarycznych danych. Nie może więc zaskakiwać, że niektóre z tych przypuszczeń okazały się zupełnie nietrafne. Najbardziej wartościową jak dotąd monografią poświęconą działalności polskiego podziemia na Wileńszczyźnie w latach 1939–1941 pozostaje książka Wandy Krystyny Roman z 2004 r. Zarówno w tym opracowaniu, jak i napisanej wcześniej biografii płk. Nikodema Sulika badaczka podkreślała, że do czasu aresztowania komendant Okręgu Wileńskiego ZWZ był szczególnie chroniony i tak dobrze zakonspirowany, że rozpracowanie dojścia do niego zajęło sowieckiej bezpiece kilka tygodni⁴. Temu wyobrażeniu przeczą jednak dokumenty NKWD przechowywane w Litewskim Archiwum Specjalnym w Wilnie, a w szczególności akta sprawy rozpracowania agenturalnego o kryptonimie „Polskije minariety” („Polskie minarety”)⁵. Wynika z nich, że już od września 1940 r., a więc na sześć i pół miesiąca przed aresztowaniem, przynależność płk. Sulika do kierownictwa polskiego podziemia była znana NKWD za sprawą agentury uplasowanej w jego otoczeniu. Nie później niż od początku października 1940 r. sowiecka bezpieka wiedziała, gdzie mieszka i jaki tryb życia prowadzi polski oficer. Podkreślić przy tym trzeba, że powyższe wyniki sowiecki aparat bezpieczeństwa osiągnął po zaledwie kilku tygodniach od uformowania swych struktur w Wilnie latem 1940 r.⁶

śmierci w ZSRS. Po zwolnieniu w Armii Andersa od sierpnia 1941 r. Dowódca 5 Kresowej Dywizji Piechoty w II Korpusie Polskim w latach 1943–1945. Awansowany do stopnia gen. bryg. w 1944 r. Po wojnie na uchodźstwie w Wielkiej Brytanii. W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci. Śledztwo i proces Nikodema Sulika*, Toruń 2002.

² Narodnyj komissariat gosudarstwiennoj biezopasnosti (ros.) – Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Państwowego.

³ Narodnyj komissariat wnutriennich dzieł (ros.) – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych.

⁴ W.K. Roman, *W obozach i w konspiracji. Działalność niepodległościowa żołnierzy polskich na Litwie i Wileńszczyźnie, wrzesień 1939 r. – czerwiec 1941 r.*, Warszawa 2004, s. 446; *eadem*, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 89.

⁵ Sprawa rozpracowania agenturalnego nr 41 kryptonim „Polskije minariety”, Lietuvos ypatingasis archyvas (dalej: LYA), F. K-30, Ap. 1, B. 768.

⁶ Po dokonaniu 15 czerwca 1940 r. inwazji na Litwę sowiecki aparat represji tworzony był początkowo w oparciu o istniejący Departament Bezpieczeństwa Państwowego (VSD) przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej. Oficjalnie NKWD LSRS został powołany 3 sierpnia 1940 r. Szerzej na ten temat zob. L. Truska, A. Anušauskas, I. Petravičiūtė, *Sovietinis saugumas Lietuvoje 1940–1953 metais. MVD-MGB organizacinė struktūra, personalas ir veikla*, Vilnius 1999, s. 10–12.

Ze względu na wagę tego faktu w badaniach nad historią Okręgu Wileńskiego ZWZ wskazane jest szczegółowe przeanalizowanie okoliczności inwigilacji płk. Sulika celem ustalenia stopnia jego rozpracowania przez NKWD.

Osaczenie

Kwadrans przed południem czasu okupacyjnego⁷, w sobotę 5 października 1940 r., płk Nikodem Sulik wyszedł z kaplicy w Ostrej Bramie. Często znajdował czas w ciągu dnia, aby wstąpić do tej wyjątkowej świątyni. Zaledwie cztery miesiące wcześniej jego podkomendni skrycie poświęcili tu wyhaftowany konspiracyjnie sztandar dla polskich lotników we Francji. Po kilku minutach spaceru ulicami Ostrobramską i Wielką pułkownik znalazł się przed kościołem św. Kazimierza i rozległym kompleksem budynków Kolegium Towarzystwa Jezusowego. W pierwszych miesiącach okupacji miejsce to pełniło rolę „centrum dowodzenia” wileńskim podziemiem za sprawą ks. dr. Kazimierza Kucharskiego „Szymona”⁸. Dzięki jego staraniom tutaj właśnie, na konspiracyjnym zebraniu 28 grudnia 1939 r., płk Nikodem Sulik objął funkcję dowódcy wojewódzkiego SZP, któremu podporządkowali się zebrani przywódcy lokalnych polskich organizacji niepodległościowych⁹. Okolica kościoła św. Kazimierza cieszyła się dużą popularnością za sprawą mieszczącej się obok społecznej jadłodajni dla uchodźców, zorganizowanej staraniem ks. Kucharskiego¹⁰. Nietrudno było w tym ruchliwym miejscu natknąć się na znajomych.

Z przechodzącym płk. Sulikiem przywitał się starszy wiekiem kolejarz Mikołaj Marcinkiewicz, a wkrótce dołączył do nich Zygmunt Kaleński. W trakcie rozmowy płk Sulik powiadomił tego ostatniego, że ich wspólny znajomy, senator Władysław Kamiński¹¹, z którym widział się niedawno, bardzo cierpi z powodu

⁷ Czas moskiewski wprowadzony w LSRS 7 sierpnia 1940 r. W poniższym tekście wszelkie godziny podawane są według powyższego czasu urzędowego.

⁸ Ks. dr Kazimierz Kucharski (1894–1956), ps. Szymon, jezuita, współorganizator Okręgu Wileńskiego SZP-ZWZ, przewodniczący komisji finansowej. Aresztowany przez Sowietów 25 maja 1941 r. Po zwolnieniu w listopadzie 1941 r. w Armii Andersa, starszy kapelan w stopniu mjr. Po wojnie na uchodźstwie we Włoszech. T. Krahel, *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945*, Białystok 2017, s. 566–567; K. Kucharski, *Konspiracyjny ruch niepodległościowy w Wilnie w okresie od września 1939 r. do 25 maja 1941 r.*, Bydgoszcz 1994.

⁹ K. Kucharski, *op. cit.*, s. 13–14. Oficjalnie ppłk Nikodem Sulik został zatwierdzony przez komendanta głównego ZWZ na komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ 11 maja 1940 r. *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, cz. 1: *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Warszawa 2015, s. 399–401.

¹⁰ Stanisław Kiałka – *legenda wileńskiej konspiracji. Materiały biograficzne i pisma wybrane*, red. L.J. Malinowski, Bydgoszcz 2000, s. 388–389; R. Warakomski, *Wileńskie dramaty w czasie wojny i w PRL. Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej w latach 1939–1947*, Kraków 2006, s. 71.

¹¹ Mjr rez. Władysław Kamiński (1897–1944), ps. Śliwa, oficer rezerwy piechoty WP, poseł na Sejm RP (1928–1938), następnie senator. Działacz Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

choroby żołądka. Kaleński zwierzył się zaś, że spodziewa się w najbliższych dniach zarobku na obrocie walutami, w związku z czym zaproponował Sulikowi spotkanie w restauracji Nowa Gospoda na rogu ulic Niemieckiej i Trockiej. Po umówieniu się tam na godz. 19.00 w najbliższy poniedziałek rozmówcy rozeszli się w swoje strony. Na zegarach tymczasem wybiło południe¹².

Zygmunt Kaleński udał się następnie na Giełdę Pracy na pobliskiej ul. Subocz 22. Gdy wyszedł stamtąd po 20 minutach, natknął się na ulicy na czekającego już na niego dawnego znajomego Zygmunta Stawarza. Ten na wstępie wyznał mu, że pracuje dla NKWD. I chociaż oficjalnie uważany jest za Litwina, to jednak w głębi duszy czuje się Polakiem, tak jak jego ojciec. Następnie ostrzegł, że człowiek, z którym Kaleński niedawno rozmawiał na ul. Wielkiej, jest pułkownikiem Wojska Polskiego (WP) znajdującym się pod ścisłym nadzorem agentów NKWD. W związku z tym uprzedził Kaleńskiego, że jak każda osoba, z którą pułkownik się kontaktuje, on również będzie obserwowany i powinien się liczyć z przeszkaniem swego mieszkania. Aby nie być gołosłownym, dodał, że sowiecka bezpieka zna adres zamieszkania pułkownika przy ul. Tartaki 34a. Stawarz poprosił Kaleńskiego, aby ten dyskretnie uprzedził polskiego oficera, że jest śledzony przez NKWD. Zaznaczył jednak, aby ostrzeżony nie ujawnił tego swoim codziennym zachowaniem, bo wówczas zostanie aresztowany wcześniej, niż to jest planowane. Doradził, aby pułkownik umawiał spotkania przed godz. 8.00 rano albo po godz. 22.00 wieczorem, kiedy jego dzienna obserwacja jest zdejmowana. Gdy Kaleński zapytał, skąd Stawarzowi wiadomo o tym wszystkim, ten zapewnił, że dokładnie zna sprawę. Powiedział, że pułkownika wydał NKWD za pieniądze jakiś Polak 27 września o godz. 21.00 w restauracji Luwr¹³.

Informacje przekazane przez Zygmunta Stawarza były niestety prawdziwe, bowiem od kilku dni płk Nikodem Sulik znajdował się pod skrytą obserwacją funkcjonariuszy 3 Wydziału Specjalnego Wileńskiego Zarządu Miejskiego

(BBWR) i Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN), prezes Wileńskiej Izby Rolniczej, wiceprezes Związku Osadników, członek władz Związku Legionistów Polskich. Działacz konspiracyjny w Wilnie od września 1939 r., organizator Komitetu Walki o Wyzwolenie, następnie zastępca komendanta Okręgu Wileńskiego SZP-ZWZ, szef propagandy okręgu oraz zastępca prezesa Rady Wojewódzkiej Stronnictwa Politycznych. Aresztowany przez Sowietów 11 kwietnia 1941 r. i skazany na karę śmierci. Po zwolnieniu w sierpniu 1941 r. w Armii Andersa. Dowódca batalionu w 5 Kresowej Dywizji Piechoty II Korpusu Polskiego, poległ w bitwie o Monte Cassino 17 maja 1944 r. Awansowany do stopnia ppłk. w 1944 r., a pośmiertnie do stopnia płk. w 2015 r. M. Gałęzowski, *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji piłsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005, s. 295–302.

¹² Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 5 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 122–123; Komunikat nr 3 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 5 X 1940 r., *ibidem*, k. 136.

¹³ Sprawa karna Zygmunta Stawarza, Protokół przesłuchania oskarżonego Zygmunta Stawarza, 1 II 1941 r., LYA, F. K-1, Ap. 58, B. P-10705-LI, k. 20v–22v; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 5 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 122–123.

NKWD, zarejestrowany jako obiekt „Kazilas”. Obaj mężczyźni, których wywiadowcy z NKWD dostrzegli rozmawiających z płk. Sulikiem na ul. Wielkiej, zostali w związku z tym od razu poddani inwigilacji, otrzymując kryptonimy obserwacyjne „Nergas” i „Jasinski”. Po rozejściu się rozmówców tajniacy z NKWD podążyli za nimi celem ustalenia ich miejsc zamieszkania i tożsamości. W związku z tym, że wywiadowców było tylko dwóch i musieli śledzić nowe kontakty „Kazilasa”, wypuścili spod „opieki” jego samego¹⁴. Jednym z tych dwóch wywiadowców był właśnie Stawarz, który poszedł w ślad za obiektem „Jasinski”. W związku z tym, że znał go osobiście i najwyraźniej darzył zaufaniem, zdecydował się na przekazanie przez niego ostrzeżenia dla płk. Sulika.

Zygmunt Stawarz nie doceniał jednak stopnia osaczenia płk. Nikodema Sulika przez sowiecką bezpiekę. Jego znajomy Zygmunt Kaleński, którego wybrał na zaufanego pośrednika, był bowiem tajnym współpracownikiem NKWD ps. Jareckij, także rozpracowującym płk. Sulika. Co kilka dni składał doniesienia lejtn. GB¹⁵ Barabanowowi, naczelnikowi 2 Wydziału UGB¹⁶ Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD. Niedługo po rozmowie ze Stawarzem „Jareckij” udał się do swojego oficera prowadzącego z donosem ujawniającym nielojalność wywiadowcy Stawarza wobec NKWD¹⁷. Jeszcze tego samego dnia, 5 października 1940 r., wydane zostało postanowienie o aresztowaniu Stawarza, na podstawie którego został on nazajutrz zatrzymany. Pętla, która była zaciskana wokół płk. Sulika, zadziałała w tej sytuacji skutecznie. Stawarza osadzono w więzieniu NKWD na Łukiszkach i oskarżono o rozkspirowanie metod pracy NKWD oraz ujawnienie otrzymanego zadania służbowego. W maju 1941 r. jego sprawa trafiła do OS¹⁸ przy NKWD ZSRS, jednak nie została rozpatrzona z powodu wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Sam oskarżony odzyskał wolność podczas ewakuacji więźniów NKWD z Wilna 23–24 czerwca 1941 r. Powrócił do rodziny, ale po roku wyjechał do Mołodeczna. Usiłujący go aresztować Niemcy wyznaczyli w 1943 r. nagrodę w wysokości 5 tys. marek za pomoc w jego ujęciu. Aby wyrównać z nim porachunki, po wojnie bezskutecznie poszukiwali go również funkcjonariusze wileńskiego KGB¹⁹ aż do 1965 r.²⁰ Jego losy po 1942 r. pozostają jednak nieznanne.

¹⁴ Komunikat nr 3 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 5 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 136.

¹⁵ Gosudarstwiennaja bezopasnost' (ros.) – Bezpieczeństwo Państwowe.

¹⁶ Uprawlenie gosudarstwiennoj bezopasnosti (ros.) – Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego.

¹⁷ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 5 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 122–123.

¹⁸ Osoboje sowieszczanie (ros.) – Kolegium Specjalne.

¹⁹ Komitet gosudarstwiennoj bezopasnosti (ros.) – Komitet Bezpieczeństwa Państwowego.

²⁰ Ogłoszenie Placówki Zamiejscowej w Wilnie Dowódcy Sipo i SD na Litwie o nagrodzie za pomoc w ujęciu poszukiwanego Zygmunta Stawarza, 4 V 1943 r., Lietuvos centrinis valstybės archyvas (dalej: LCVA), F. R-680, Ap. 2, B. 36, k. 1; Sprawa karna Zygmunta Stawarza, LYA, F. K-1, Ap. 58, B. P-10705-LI.

Komendant Okręgu pod nadzorem NKWD

Efektom prowadzonej w październiku 1940 r. obserwacji „Kazilasa” były codzienne komunikaty zestawiane przez starszego pełnomocnika operacyjnego, a później zastępcę naczelnika 3 Wydziału Specjalnego Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD mł. lejtn. GB Wasilija Szutiewa²¹. Precyzyjnie odnotowywał on aktywność płk. Sulika poza domem – miejsca, które odwiedzał oraz ludzi, z którymi się spotykał²². Rutynowo „Kazilasa” śledzili jednocześnie dwaj wywiadowcy NKWD, pracujący w systemie zmianowym po siedem godzin dziennie. Na przykład 9 października jego obserwację do godz. 15.00 prowadzili wywiadowcy „Urbšys” i „Sinius”, a później zmienili ich „Guraitis” i „Špokas”²³. Głównie byli to dawni wywiadowcy litewskiej Saugumy²⁴ przejęci latem 1940 r. przez NKWD i wykorzystywani do własnych potrzeb przez nowego okupanta. Do grupy tej zaliczał się też wspomniany wcześniej Zygmunt Stawarz (lit. Zigmas Stavošius) „Stankus”, obywatel polski, który w czasie okupacji litewskiej wstąpił na służbę do litewskiej policji²⁵. Osoby takie jak Stawarz były przydatne dla sowieckiej bezpieki z uwagi na znajomość miasta i jego mieszkańców. Ze względu na litewski personel owej komórki NKWD pierwotne raporty z obserwacji sporządzano w tym okresie w języku litewskim, a dopiero później tłumaczono na język rosyjski. Litewskie były też zazwyczaj wszelkie pseudonimy, zarówno przybierane przez wywiadowców, jak też nadawane śledzonym obiektom.

Zachowane dokumenty NKWD ściśle potwierdzają ujawnione Kaleńskiemu przez Stawarza okoliczności rozpoczęcia inwigilacji płk. Sulika. Meldunek NKWD z 27 września 1940 r. informuje bowiem, że właśnie tego dnia funkcjonariusze „Petrauskas”, „Stankus” (pseudonim służbowy Zygmunta Stawarza) i „Miečytė” otrzymali polecenie śledzenia i ustalenia miejsca zamieszkania wskazanej im osoby, przebywającej w restauracji Luwr przy ul. Wileńskiej 25 m. 2. Zaobserwowali, że osoba ta opuściła lokal o godz. 19.10, po czym weszła do bramy pobliskiego domu

²¹ Wasilij Szutiew, ur. 1907 r. w Mordowii, Rosjanin. W sowieckich organach bezpieczeństwa od 1933 r. W sierpniu 1940 r. funkcjonariusz Okręgu Wileńskiego Policji Bezpieczeństwa Państwowego, od września 1940 do czerwca 1941 r. starszy pełnomocnik operacyjny, okresowo także zastępca naczelnika 3 Wydziału Specjalnego Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD w stopniu mł. lejtn. GB. Od sierpnia 1944 r. naczelnik oddziału w 2 Wydziale NKGB LSRS, następnie w strukturach lokalnego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MGB) w stopniu mjr. GB, do czasu zwolnienia ze służby i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej w grudniu 1948 r. L. Truska, A. Anušauskas, I. Petravičiūtė, *op. cit.*, s. 368.

²² Szerzej o pracy 3 Wydziałów Specjalnych NKWD zob. W. Baran, *Technologie represji politycznych NKWD w latach 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” (2014), nr 13/1 (23), s. 276.

²³ Komunikat nr 7 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 9 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 141.

²⁴ Valstybės saugumo policija (lit.) – Policja Bezpieczeństwa Państwowego, wchodząca w skład Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej.

²⁵ Protokół przesłuchania oskarżonego Zygmunta Stawarza, 1 II 1941 r., LYA, F. K-1, Ap. 58, B. P-10705-LI, k. 24.

nr 17/19. Ku zaskoczeniu sowieckich wywiadowców po 35 minutach wyjechała stamtąd rowerem w towarzystwie innego rowerzysty i zniknęła im z oczu po skręceniu w boczną uliczkę i skierowaniu się w stronę ul. Jakuba Jasińskiego²⁶. Przez kolejne trzy dni funkcjonariusze NKWD usiłowali odnaleźć wskazaną im w Luwrze osobę, której nadali kryptonim obserwacyjny „Kazilas”. Skupili się przede wszystkim na obserwacji kamienicy przy ul. Wileńskiej 17/19, zakładając, że tam właśnie mieszka. Jednak ani bierna obserwacja, ani sprawdzenie mieszkańców domu nie dało żadnego rezultatu. W tej sytuacji poszukiwania utknęły w martwym punkcie i 30 września naczelnik 3 Wydziału Specjalnego zmuszony był zwrócić się o wsparcie do naczelnika 2 Wydziału Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD lejtn. GB Barabanowa, który dysponował informacjami agenturalnymi i śledczymi²⁷.

Po ustaleniu miejsca zamieszkania „Kazilasa” przy ul. Tartaki (wówczas Lentpjuvių) 34a, przypuszczalnie od 3, a nie później niż od 4 października 1940 r., tajni wywiadowcy NKWD z 3 Wydziału Specjalnego rozpoczęli na zlecenie 2 Wydziału jego stałą obserwację dzienną. Zaczynali ją ok. godz. 8.00 rano, a kończyli najczęściej o godz. 22.00. Zachowały się codzienne, numerowane komunikaty z tej obserwacji z okresu od 4 do 17 października (z wyjątkiem dwóch brakujących z 10 i 11 października)²⁸. Przy czym komunikat z 4 października nosi numer 2, co wskazuje na to, że obserwację „Kazilasa” rozpoczęto już dzień wcześniej. 8 października funkcjonariusze 3 Wydziału Specjalnego ustalili, że obiekt „Kazilas” zameldowany jest jako Nikodem Sarnowski, ur. 1883 r. w Warszawie, s. Jana, wdowiec i emeryt, nigdzie niepracujący²⁹. Były to fałszywe personalia, którymi posługiwał się od dłuższego czasu płk Nikodem Sulik.

Dzięki wspomnianym komunikatom możemy poznać codzienną aktywność komendanta Okręgu Wileńskiego ZWZ z tego okresu. Dowiadujemy się, że najczęściej wychodził z domu po godz. 10.00, a wracał późnym popołudniem lub wieczorem. Oprócz sygnalizowanych wcześniej wizyt w kaplicy Ostrobramskiej pułkownik miał też inne powtarzające się zachowania. Na przykład co 4–5 dni korzystał z usług zakładu fryzjerskiego na rogu ulic Portowej (wówczas Uosto) i Góry Bouffałowej (wówczas Tauro). Wstępował tam z reguły bezpośrednio po wyjściu z domu i spędzał w środku nie więcej niż pół godziny³⁰. Niemal codziennie poruszał się po najbardziej reprezentacyjnej ulicy miasta – ul. Adama Mickiewicza (wówczas Gedimino). Czasem kupował papierosy w stojących przy niej kioskach,

²⁶ Meldunek dla funkcjonariusza NKWD Barabanowa, 27 IX 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 132.

²⁷ Meldunek dla funkcjonariusza NKWD Barabanowa, 30 IX 1940 r., *ibidem*, k. 134.

²⁸ Komunikaty z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” z 4–17 X 1940 r., *ibidem*, k. 135–147.

²⁹ Komunikat nr 6 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 8 X 1940 r., *ibidem*, k. 139.

³⁰ Komunikat nr 2 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 4 X 1940 r., *ibidem*, k. 135; Komunikat nr 6 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 8 X 1940 r., *ibidem*, k. 139; Komunikat nr 10 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 12 X 1940 r., *ibidem*, k. 142; Komunikat z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 17 X 1940 r., *ibidem*, k. 147.

np. na rogu ul. Tartaki, ewentualnie na rogu ul. Sierakowskiego. Tajniacy dwukrotnie zaobserwowali też, jak wrzucał do skrzynek pocztowych listy i karty pocztowe (4 i 9 października). Nie otrzymali jednak od pocztowców pozwolenia na zapoznanie się z ich treścią bez zgody prokuratora³¹. Zaskakiwać może fakt, że komendant okręgu ZWZ mieszkał w bezpośrednim sąsiedztwie więzienia NKWD na Łukiszkach i niemal codziennie przechodził obok głównej siedziby NKWD przy pl. Łukiskim. Swoboda, z jaką poruszał się po mieście, świadczy o jego pewności siebie i zaufaniu do posiadanych fałszywych dokumentów.

Prawie codziennie płk Sulik wizytował rodzinę Wiścickich mieszkającą na ul. Góra Bouffałowa 19 m. 5. A konkretnie adwokata Jana Wiścickiego z żoną, jego brata inż. leśnika Teodora Wiścickiego oraz siostrę Jadwigę, która podejmowała gościa obiadami. Pułkownik odwiedzał tę rodzinę o różnych porach dnia, nierzadko spędzając u niej po kilka godzin. Jak zeznał później w śledztwie, byli oni jedynymi jego bliskimi znajomymi w Wilnie, poznanymi w marcu 1940 r.³² Naszą wiedzę o stosunkach łączących wówczas płk. Sulika z mecenasem Janem Wiścickim pogłębia relacja ks. Kazimierza Kucharskiego, który ujawnił, że mecenas pełnił funkcję „Prezesa Sądu Wojennego”, czyli przewodniczącego Sądu Kapturowego przy Komendzie Okręgu Wileńskiego ZWZ³³. Przypuszczalnie więc płk Sulik spędzał u niego czas także na wypełnianiu obowiązków służbowych, w tym na załatwianiu spraw karnych. W jego kompetencji leżała m.in. inicjatywa wszczynania dochodzeń karnych oraz zatwierdzanie zapadłych wyroków. W tym czasie, jesienią 1940 r., wydany i zatwierdzony został wyrok śmierci na Jana Szablowskiego, który zdradził organizację i poszedł na współpracę z NKWD, wydając wrogowi należących do niej polskich oficerów. Po kilku tygodniach wyrok na Szablowskim został wykonany 19 listopada 1940 r.³⁴

Wywiadowcy NKWD trzykrotnie zaobserwowali dłuższe wizyty płk. Sulika na ul. Sosnowej (wówczas Trenitos³⁵) 15 w dzielnicy Zwierzyniec. Bywał tam 4, 7 i 16 października o różnych porach dnia. Ta podmiejska okolica była szczególnie preferowanym miejscem ukrywania się polskich konspiratorów. Na przykład na sąsiedniej ul. Starej (wówczas Puś) pod nr. 17 kwaterował zastępca komendanta okręgu i szef sztabu Komendy Okręgu (KO) mjr Aleksander Krzyżanowski „Wesołowski”³⁶

³¹ Komunikat nr 2 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 4 X 1940 r., *ibidem*, k. 135; Komunikat nr 7 z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 9 X 1940 r., *ibidem*, k. 141.

³² Protokół przesłuchania oskarżonego Nikodema Sulika, Wilno, 17 IV 1941 r., w: W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 122.

³³ K. Kucharski, *op. cit.*, s. 33, 45–46.

³⁴ Protokół przesłuchania aresztowanego Zygmunta Witka-Cetnerowskiego, Moskwa, 15 IV 1941 r., w: W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 223.

³⁵ W komunikatach z obserwacji podawana jest błędna wersja nazwy tej ulicy w języku litewskim: „Trenitos”.

³⁶ Mjr/ppłk Aleksander Krzyżanowski (1895–1951), ps. Wesołowski, Wilk, oficer służby stałej artylerii WP. W listopadzie 1939 r. wysłany przez dowódcę SZP z Warszawy do Wilna, gdzie objął funkcję kwatermistrza Dowództwa Wojewódzkiego SZP. Od marca 1940 r. zastępca komendanta okręgu i szef sztabu Komendy Okręgu Wileńskiego SZP-ZWZ. Od maja 1941 r. komendant

wraz ze swoim adiutantem Stanisławem Kiałką „Ślęczkiem”. Naprzeciwko, pod nr. 20, bracia Michał i Romuald Warakomscy prowadzili pracownię techniczną („Kuznię”) komórki legalizacyjnej³⁷. Przy pobliskiej ul. Witoldowej (wówczas Kęstućio) 13 m. 6 swój lokal miał zaś szef Wydziału II (wywiadowczego) Sztabu KO płk Zygmunt Cetnerowski „Witek”³⁸. Przepuszczalnie więc przy ul. Sosnowej 15 płk Sulik także mógł odwiedzać jeden z lokali konspiracyjnych i spotykać się ze swoimi współpracownikami.

17 października 1940 r. wywiadowcy NKWD odnotowali trwający dwie i pół godziny (między godz. 11.30 a 14.00) pobyt „Kazilasa” na ul. Rossa 2³⁹. Mieścił się tam klasztor Sióstr Wizytek, w którym obowiązki kapelana pełnił ks. Romuald Świrkowski „Tarcza”, wyznaczony przez abp. Romualda Jałbrzykowskiego na przedstawiciela Kurii Arcybiskupiej w konspiracyjnej Radzie Wojewódzkiej Stronnictw Politycznych przy SZP-ZWZ. W związku z tym w mieszkaniu „Tarczy” odbywały się niekiedy spotkania kierownictwa polskiego podziemia⁴⁰. Biorąc powyższe pod uwagę, można zakładać, że płk Sulik rozmawiał wówczas w klasztorze z ks. Świrkowskim lub innym umówionym u niego działaczem konspiracji, ewentualnie przewodniczył jednemu z zebrań Rady.

Niekiedy poruszając się po Wilnie, pułkownik korzystał z autobusów miejskich, co bynajmniej nie utrudniało pracy śledzącym go wywiadowcom NKWD. Nieprzewycięzalnym problemem stało się dla nich dopiero wypuszczanie się „Kazilasa” poza teren zabudowany. Gdy wchodził do lasu na Zakrecie lub udawał się na przedmieścia do Wołokumpii, warunki nie pozwalały już wywiadowcom na dyskretną obserwację i zagrożeni dekonspiracją musieli ją przerywać. Wznawiali ją pod domem Sulika, licząc, że prędzej czy później znowu się tam pojawi. Czasem przynosiło to efekty i funkcjonariusze mogli w raporcie odnotować, o której godzinie obiekt wrócił do domu. Od 14 października stanęli przed nowym problemem, nie byli bowiem w stanie ustalić, kiedy „Kazilas” wychodzi z domu. Być może wymykał się z niego wcześniej, niż rozpoczynali obserwację. Wówczas zmuszeni byli „polować” na niego na mieście, co zresztą najczęściej im się udawało. Trzykrotnie namierzili go na pl. Łukiskim lub w jego okolicy, a raz pod domem Wiścickich, gdzie mogli się go spodziewać, znając jego nawyki⁴¹.

Okręgu Wileńskiego ZWZ-AK, aresztowany przez Sowietów 17 lipca 1944 r. Po powrocie do kraju ponownie aresztowany, zmarł tragicznie w więzieniu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie 29 września 1951 r. Pośmiertnie awansowany do stopnia gen. bryg. w 1994 r. K. Tarka, *Generał Aleksander Krzyżanowski „Wilk”*, Warszawa 2000.

³⁷ Stanisław Kiałka..., s. 209, 390, 468; R. Warakomski, *op. cit.*, s. 80–92.

³⁸ Protokół przesłuchania aresztowanego Zygmunta Witka-Cetnerowskiego, Moskwa, 15 IV 1941 r., w: W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 218, 222.

³⁹ Komunikat z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” 17 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 147.

⁴⁰ T. Krahel, *op. cit.*, s. 407.

⁴¹ Komunikaty z obserwacji zewnętrznej obiektu „Kazilas” z 8–9 oraz 12–17 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 139–147.

Wspomniana wyżej zmiana codziennych zachowań płk. Sulika może wskazywać na jego intencjonalne działanie mające na celu ochronę przed obserwacją wroga. Nie wiadomo tylko, czy wyłącznie profilaktyczne, czy też podjęte przy świadomości bycia śledzonym. Może zauważył chodzących jego śladem tajniaków albo dotarły do niego jakieś ostrzeżenia. Nie dysponujemy jednak źródłami, które potwierdziłyby to. Co prawda płk Sulik wspominał po latach, że miał wrażenie bycia śledzonym, ale odnosił to do późniejszego okresu, na kilka tygodni przed aresztowaniem w połowie kwietnia 1941 r.⁴²

Informator „Jareckij” donosi

Zygmunt Kaleński „Jareckij” był jednym z kluczowych informatorów 2 Wydziału UGB Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD uplasowanych w otoczeniu Komendy Okręgu Wileńskiego ZWZ. Miał osobisty dostęp do płk. Nikodema Sulika oraz jego bliskiego znajomego i współpracownika mecenasa Jana Wiścickiego. Znał też kilku innych czołowych działaczy miejscowej konspiracji, a najbliżej senatora Władysława Kamińskiego i jego licznych znajomych. Przed wojną Zygmunt Kaleński (ur. 31 maja 1905 r.) pracował bowiem w charakterze urzędnika kancelaryjnego w Wileńskiej Izbie Rolniczej, w której stanowisko prezesa piastował Władysław Kamiński⁴³. W latach trzydziestych był sędzią bokserkim, wtedy też poznał młodego boksera Zygmunta Stawarza. W czasie okupacji sowieckiej mieszkał w Wilnie przy ul. Jakuba Jasińskiego 6 m. 10. Co interesujące, współpraca Kaleńskiego z NKWD znana była lokalnym przywódcom ZWZ, choć nie wiadomo dokładnie, od którego momentu. Według ks. Kucharskiego Kaleński inwigilował obu zastępców komendanta okręgu – wydać miał senatora Władysława Kamińskiego oraz chodził za Aleksandrem Krzyżanowskim „Wesołowskim”. Podejrzenia wobec Zygmunta Kaleńskiego miały wynikać m.in. z tego, że spotkano go pod mieszkaniem adwokata Jana Wiścickiego kilka minut po wyjściu z niego „Wesołowskiego”⁴⁴.

⁴² W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 85.

⁴³ Odpis świadectwa ślubu Zygmunta Kaleńskiego z Ireną Zaluźną zawartego 22 kwietnia 1930 r. w Wilnie, sporządzony 27 czerwca 1936 r., LCVA, F. 64, Ap. 26, B. 172, k. 12; Umowy o pracę zawarte przez Zygmunta Kaleńskiego w latach 1938–1939 z Wileńską Izbę Rolniczą, reprezentowaną przez Władysława Kamińskiego, LCVA, F. 148, Ap. 1, B. 2837.

⁴⁴ Nazwisko informatora NKWD przytoczył ks. Kazimierz Kucharski: „Kaleński, b. urzędnik Izby Rolniczej”, K. Kucharski, *op. cit.*, s. 45. Za nim powtórzył je Piotr Niwiński, *Garnizon konspiracyjny miasta Wilna*, Toruń 1999, s. 78; *idem*, *Okręg Wileński SZP-ZWZ w latach 1939–1941. Próba syntezy*, „Pamięć i Sprawiedliwość” (2002), nr 1/1, s. 104–105. Natomiast Rafał Wnuk zniekształcił je do postaci „Kański”, błędnie interpretując, że był urzędnikiem Izby Rolniczej w Kownie i przyczynił się do rozbicia Podokręgu Kowieńskiego ZWZ. R. Wnuk, „*Za pierwszego Sowiet*”. *Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Warszawa 2007, s. 359. Zygmunt Kaleński przeżył wojnę, zmarł w 1990 r. i został pochowany w Warszawie. Wyszukiwarka cmentarna w oficjalnym serwisie mapowym Warszawy: www.mapa.um.warszawa.pl (dostęp: 20.09.2020).

Jeszcze w czasie okupacji litewskiej, na przełomie kwietnia i maja 1940 r., Zygmunt Kaleński uczestniczył w spotkaniu konspiracyjnym w lokalu senatora Kamińskiego. Od obecnego tam również mjr. Krzyżanowskiego otrzymał zadanie przekazania tajnej informacji płk. Mieczysławowi Henochowi, kierownikowi ewakuacji przy sekcji polskiej działającej przy brytyjskim poselstwie w Kownie. Kaleński zadanie to wykonał, przekazując wiadomość, że w lokalu Stefana Szabuni przy ul. Zawalnej (wówczas Pylimo) 16 w Wilnie wyznaczony został punkt kontaktowy dla ochotników chcących przedostać się do Armii Polskiej we Francji. Po powrocie z Kowna Kaleński zameldował o wykonaniu zadania mjr. Kamińskiemu, u którego spotkał wówczas m.in. ks. Kucharskiego i kpt. rez. Adama Galińskiego „Adama”. Po ustanowieniu w połowie czerwca 1940 r. okupacji sowieckiej zdarzało mu się okazjonalnie spotykać na mieście komendanta okręgu płk. „Ładynę” i jego zastępcę mjr. „Wesołowskiego”. Na przykład w restauracji Kieliszek, gdzie razem pili wódkę i zaprosili go do swego towarzystwa⁴⁵. Mimo kilkakrotnego oferowania płk. Sulikowi swoich usług Kaleński nie otrzymał od niego nowych poleceń, poza instrukcją: „Siedź spokojnie i czekaj”⁴⁶.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy Zygmunt Kaleński rozpoczął tajną współpracę z NKWD. Najstarsze z odnalezionych jego doniesień złożone zostało 20 września 1940 r. Wymienił w nim kilka osób, znanych mu najwyraźniej z wcześniejszych spotkań, które stanowić miały według niego kierownictwo miejscowego polskiego podziemia: senatora Władysława Kamińskiego, kpt. rez. Galińskiego, ks. Kucharskiego i płk. Sulika. Podał, że kierownictwo to miało kontakt z rządem polskim we Francji i gen. Kazimierzem Sosnkowskim⁴⁷. „Jareckij” najobszerniej opisywał działalność Kamińskiego, którego znał najlepiej i postrzegał jako kluczową w tym gronie postać. O płk. Suliku wspomniał, że przybył do Wilna w grudniu 1939 r. i przedstawiał się jako oficjalny przedstawiciel WP otrzymujący instrukcje z Francji⁴⁸. Informacje te świadczyły o dość dobrym rozeznanii „Jareckiego”, brakowało mu jednak wiedzy na temat konkretnych funkcji, jakie poszczególne osoby pełniły w strukturach konspiracji. Przeceniał nieco pozycję senatora Kamińskiego, nie wiedząc, że główną władzę dzierży w swoich rękach płk Sulik. Nie był też najwyraźniej świadom istotnej roli, jaką odgrywał znany mu mjr. Krzyżanowski, którego w tym doniesieniu zupełnie pominął. Wymienione przez „Jareckiego” 20 września 1940 r. osoby: płk Sulik, senator Kamiński i kpt. Galiński wchodziły

⁴⁵ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Komara”, 23 VII 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 111–111v; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 3 I 1941 r., *ibidem*, k. 208.

⁴⁶ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 20 IX 1940 r., *ibidem*, k. 116.

⁴⁷ Gen. broni Kazimierz Sosnkowski (1885–1969), ps. Godziemba, wówczas minister bez teki w rządzie gen. Władysława Sikorskiego we Francji w latach 1939–1940 oraz komendant główny ZWZ w latach 1939–1941.

⁴⁸ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 20 IX 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 115–116.

także w skład Rady Wojewódzkiej Stronnictw Politycznych, powstałej na początku 1940 r. jako organ doradczy dowódcy wojewódzkiego SZP (później komendanta okręgu ZWZ)⁴⁹.

Doniesienie z 20 września 1940 r. jest najwcześniejsze z 30 znanych doniesień „Jareckiego” z okresu od września 1940 r. do marca 1941 r. Blisko połowa z nich (14 donosów) dotyczyła płk. Nikodema Sulika. Z ich treści wynika, że „Jareckij” spotkał się w tym okresie z Sulikiem co najmniej 8–9 razy: 24 i 28 września, 5 października, 13 i 23 grudnia 1940 r., 3 lub 4 stycznia 1941 r., prawdopodobnie 8 stycznia, a także 10 lutego i 19 marca 1941 r. W niektórych przypadkach były to kontakty okazjonalne, na ulicy lub w restauracjach, a niekiedy spotkania umówione. O kontaktach tych „Jareckij” najczęściej zawiadamiał NKWD jeszcze tego samego lub następnego dnia. Jak już wspomniano, doniesienia te przyjmował lejtn. GB Barabanow, naczelnik 2 Wydziału UGB Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD. Nie później niż 31 stycznia 1941 r. prowadzenie informatora „Jareckiego” przejął lejtn. GB Michaił Zajcew, który zastąpił Barabanowa na funkcji naczelnika 2 Wydziału. Po wyodrębnieniu z NKWD nowej sowieckiej służby specjalnej – NKGB lejtn. GB Zajcew otrzymał w marcu 1941 r. funkcję naczelnika Tajnego Wydziału Politycznego Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKGB⁵⁰. W ten sposób w marcu 1941 r. informator „Jareckij” przeszedł pod zwierzchność NKGB.

Okazję do osobistej rozmowy z płk. Nikodemem Sulikiem informator „Jareckij” miał np. 24 września 1940 r. Komendant Okręgu Wileńskiego ZWZ podzielił się z nim wówczas swoją oceną sytuacji politycznej, a także drobnymi informacjami o kulisach tajnej działalności, które z pewnością były interesujące dla sowieckiej bezpieki. Na podstawie wiadomości otrzymanych z Kowna płk Sulik przypuszczał, że ze względu na spodziewaną wojnę z Niemcami władze ZSRS zaczynają szukać zbliżenia z Polakami, których postrzegają jako nieprzejednanych wrogów Niemiec. W przeciwieństwie do Litwinów, których Sowietki traktują jako przyjaciół Niemców. Informacja ta świadczyła o dobrym rozeznanii komendanta w zachodzącej ówczesnie zmianie kursu sowieckiej polityki wobec Polaków⁵¹. Sulik dodał, że równocześnie niektóre litewskie organizacje podziemne w Kownie szukają porozumienia z podziemiem polskim na płaszczyźnie wspólnej walki z komunizmem. Wspominając natomiast o własnej aktywności konspiracyjnej, powiedział, że codziennie spotyka się z różnymi osobami. Nadmienił też, że senator Władysław

⁴⁹ W.K. Roman, *W obozach i w konspiracji...*, s. 236; Stanisław Kiałka..., s. 392.

⁵⁰ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 5 II 1941 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 194a.

⁵¹ S. Dębski, *Między Berlinem a Moskwą. Stosunki niemiecko-sowieckie 1939–1941*, Warszawa 2007, s. 393–396. Podobna agitacja sowiecka zaobserwowana została latem 1940 r. przez ZWZ we Lwowie. Tłumaczenie pozyskanego przez NKWD drogą agenturalną raportu ZWZ z obszaru lwowskiego, po 7 IX 1940 r., w: *Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939–1941*, t. 1, wybór i oprac. nauk. Z. Gajowniczek i in., Warszawa–Moskwa 2001, dok. 37, s. 399.

Kamiński z poczucia obowiązku definitywnie odmówił wyjazdu z Wilna, do czego najwyraźniej namawiano go ze względów bezpieczeństwa, jako osobę powszechnie znaną w mieście. Senator oświadczyć miał, że nie można w takiej sytuacji myśleć o sobie i swojej rodzinie, dlatego też musi pozostać na zajmowanym posterunku⁵². Warto dodać, że w podobnej sytuacji wielu przedwojennych działaczy politycznych i urzędników państwowych uciekało z Wilna na teren okupacji niemieckiej, oceniając, że tam łatwiej będzie przetrwać wojnę. Uczynił tak m.in. Aleksander Zwierzyński, jeden z przywódców Stronnictwa Narodowego i były poseł na Sejm RP⁵³. W swoim raporcie z 28 sierpnia 1940 r. płk Sulik pisał wręcz o nastrojach paniki w środowisku miejscowej polskiej inteligencji, spowodowanej obawą przed sowieckimi represjami, którym Komenda Okręgu ZWZ starała się przeciwdziałać⁵⁴.

Cztery dni później, 28 września 1940 r. informator „Jareckij” ponownie rozmawiał z płk. Sulikiem, tym razem w towarzystwie polskiego oficera, niejakiego Stepana Wińczy *vel* Bojki. Wówczas komendant podzielił się z nim swoją wiedzą na temat masowego przerzucania przez Sowieców kolejną wojska i materiałów wojennych. Podał przy tym ściśle dane liczbowe, znane mu najwyraźniej z raportów wywiadu kolejowego ZWZ. Przez stacje kolejowe Kiena i Wilno przejechać miało wówczas 2 tys. platform z uzbrojeniem, z tego 600 przewoziło czołgi. Prócz tego 2 tys. wagonów, z których 300 transportowało żołnierzy oraz 85 cystern z benzyną. Powyższe działania Sowieców były wyraźnie dostrzegane przez wileński ZWZ i znalazły odzwierciedlenie także w sierpniowym raporcie Sulika do centrali⁵⁵. Na podstawie tych danych płk Sulik wnioskował, że wojna ZSRS z Niemcami może się zacząć już niedługo. Dostrzegał również ewakuację Niemców z Litwy, pojawienie się niemieckich oddziałów w Finlandii oraz pogłoski o planowanym przez władze sowieckie przeniesieniu niektórych litewskich oddziałów wojskowych (wcielonych po czerwcu 1940 r. do Armii Czerwonej jako 29 Terytorialny Korpus Strzelecki) w głąb ZSRS. Ponownie wspominał też „Jareckiemu” o propozycji współpracy w walce przeciwko komunizmowi wysuwanej przez kręgi litewskie⁵⁶. Powyższe doniesienia informatora „Jareckiego” uświadamiają, z jaką uwagą komendant Sulik śledził zmieniającą się sytuację wojenną, a w szczególności wszelkie symptomy spodziewanej wojny niemiecko-sowieckiej. Wiedza o tym była z pewnością równie interesująca dla sowieckich służb bezpieczeństwa, które wyciągać mogły na tej podstawie wnioski o zainteresowaniach wywiadu ZWZ i efektach jego pracy.

⁵² Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 25 IX 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 117.

⁵³ L. Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999, s. 332, 339.

⁵⁴ Meldunek ppłk. Nikodema Sulika do gen. Kazimierza Sosnkowskiego, 28 VIII 1940 r., w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1, cz. 2: *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Warszawa 2015, s. 514–515.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 514.

⁵⁶ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 28 IX 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 119.

Warto nadmienić, że powyższe spotkanie informatora „Jareckiego” z płk. Sulikiem miało miejsce nazajutrz po wspomnianej wcześniej nieudanej akcji wywiadowców NKWD z 3 Wydziału Specjalnego w restauracji Luwr 27 września, kiedy wystawiony im przez donosiciela płk Sulik, być może nieświadomy nawet zagrożenia, wymknął się spod obserwacji, odjeżdżając na rowerze. Dlatego też 28 września zaistniała niecodzienna sytuacja, kiedy wywiadowcy NKWD z 3 Wydziału Specjalnego bezowocnie wypatrywali „Kazilasa” na ul. Wileńskiej, zaś informator NKWD „Jareckij” spotykał się z nim i tego samego dnia raportował o powyższym swojemu oficerowi prowadzącemu z 2 Wydziału. Kiedy zaś funkcjonariusze 3 Wydziału Specjalnego przypuszczalnie nadal szukali „Kazilasa”, informator „Jareckij” w kolejnym doniesieniu z 2 października doprecyzował, że płk Sulik posługiwał się w Wilnie nazwiskami Żywczyk oraz zapewne Karol Jodko. Informacje te były ściśle, ponieważ płk Nikodem Sulik rzeczywiście przyjechał do Wilna w grudniu 1939 r. z fałszywymi dokumentami na nazwisko Józef Żywczyk. Później podawał się wśród członków organizacji za Karola Jodkę⁵⁷. 2 października „Jareckij” przekazał też istotną informację o tym, że płk Sulik obiady jada u adwokata Wiścickiego. Dodał przy tym, że adres Wiścickiego zgłaszał już wcześniej do NKWD⁵⁸. Nie ma jednak śladu tego zgłoszenia w zachowanych doniesieniach „Jareckiego”, co może potwierdzać przypuszczenie, że nie wszystkie one zostały zgromadzone w badanych aktach.

„Polskije minariety”

Na podstawie posiadanych materiałów agenturalnych i śledczych – doniesień informatorów „Jareckiego” i „Komara” oraz zeznań aresztowanego Michała Tyszkiewicza⁵⁹ – 2 Wydział UGB Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD założył 23 października 1940 r. sprawę rozpracowania agenturalnego nr 41 o kryptonimie „Polskije minariety”. Objęto nią senatora mjr. rez. Władysława Kamińskiego, płk. Nikodema Sulika, ks. Kazimierza Kucharskiego, kpt. rez. Adama Galińskiego, a także płk. Ignacego Bobrowskiego, płk. rez. Jana Giżyckiego, rtm. Adama Jarosińskiego, Feliksa Kęszyckiego, por. Eugeniusza Rakowskiego, mecenasa Jana Wiścickiego, Stefana Szabunię i Stepana Wińczę *vel* Bojkę – łącznie 12 osób.

⁵⁷ Protokół przesłuchania aresztowanego Nikodema Sulika, Moskwa, 16 VI 1941 r., w: W.K. Roman, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 142.

⁵⁸ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 2 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 121.

⁵⁹ Michał Tyszkiewicz (1903–1974), polski dyplomata, po wyjeździe z Litwy wysłannika rządu polskiego prof. Adama Żółtowskiego przejął jego obowiązki. Aresztowany w lipcu 1940 r. przez NKWD, więziony w Moskwie. Po amnestii opuścił ZSRS i kontynuował pracę w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Po wojnie na emigracji w Monachium, gdzie współpracował z Rozgłośnią Polską Radia Wolna Europa.

Były one podejrzewane o przynależność do kierownictwa tajnej polskiej organizacji oraz utrzymywanie kontaktu z rządem polski we Francji i konsulatem brytyjskim w Kownie⁶⁰. Każdemu z figurantów założono kartę rejestracyjną, na podstawie której zapisano ich 25 października 1940 r. w ogólnej kartotece NKWD prowadzonej przez 1 Wydział Specjalny. Odnotowano wówczas, że niektórzy byli już w niej zarejestrowani, m.in. Władysław Kamiński przechodził w sprawie agenturalnej nr 73, ks. Kazimierz Kucharski w rozpracowaniu agenturalnym „Światyje” („Święci”) prowadzonym przez 3 Wydział UGB, Adam Galiński zaś w sprawie kryptonimowej nr 23. Podobnej uwagi nie zanotowano na karcie rejestracyjnej płk. Sulika (zawierającej także jego fałszywe nazwiska: Żywczyk, Jodko i Sarnowski), co wskazuje, że nie był wcześniej notowany. Można więc zakładać, że płk Sulik nie był uprzednio obiektem rozpracowywania operacyjnego, a stał się nim dopiero po doniesieniach informatora „Jareckiego” (najwcześniejsze znane z 20 września 1940 r.) w ramach sprawy „Polskije minariety”. To ważna konstatacja, dająca szansę na konkretne osadzenie w czasie dekonspiracji płk. Nikodema Sulika wobec NKWD.

Z materiałów zgromadzonych w sprawie „Polskije minariety” wynika, że na temat komendanta okręgu ZWZ płk. Nikodema Sulika naczelnik 2 Wydziału UGB lejtn. GB Barabanow dysponował wyłącznie doniesieniami informatora „Jareckiego” oraz danymi z obserwacji zewnętrznej Sulika od 4 do 17 października 1940 r. Przymuszczalnie największą wartość operacyjną przedstawiały doniesienia „Jareckiego” z września i października 1940 r. Natomiast efekty jego późniejszej działalności agenturalnej były wyraźnie skromniejsze. Między październikiem a grudniem 1940 r. „Jareckij” doniósł tylko o kilku incydentalnie spotkanych osobach, co nie wniosło nic do rozpracowania kierownictwa polskiego podziemia i samego komendanta okręgu płk. Sulika⁶¹. Kolejne udokumentowane kontakty informatora z płk. Sulikiem miały miejsce dopiero w grudniu 1940 r. Zwłaszcza w przeddzień Wigilii komendant okręgu podzielił się z „Jareckim” swoimi przemyśleniami na temat aktualnej sytuacji politycznej. Obawiał się m.in., że frekwencja w planowanych na 12 stycznia 1941 r. „wyborach” delegatów do Rady Najwyższej ZSRS będzie wysoka. Ponownie wspominał o kontaktach z Litwinami, z którymi prowadzono rozmowy o możliwości zawarcia przyszłej unii. A także o otrzymywanych stale informacjach o wszystkich wojskowych transportach kolejowych Sowieców. Pułkownik powiadomił wówczas „Jareckiego”, że jeszcze tego samego dnia (23 grudnia) wyjeżdża w towarzystwie mecenasa Jana Wiścickiego na święta

⁶⁰ Postanowienie o założeniu sprawy agenturalnej „Polskije minariety” na Władysława Kamińskiego, Sulika, Galińskiego i innych, zatwierdzone 23 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 1.

⁶¹ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 19 X 1940 r., *ibidem*, k. 148; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 10 XI 1940 r., *ibidem*, k. 149; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 10 XI 1940 r., *ibidem*, k. 150; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 24 XII 1940 r., *ibidem*, k. 154; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 24 XII 1940 r., *ibidem*, k. 155.

Bożego Narodzenia do znajomych na wieś. Przy okazji pytał informatora, czy nie znajdzie kupców na 10 czeków banku angielskiego, po 5 funtów każdy, które zamierzał sprzedać⁶². Oceniać można, że wartościowa dla NKWD była informacja o prowadzonych przez polskie podziemie rozmowach politycznych z Litwinami. Po raz kolejny Sowieci otrzymali też potwierdzenie aktywności polskiego wywiadu kolejowego. Informacje o świątecznych planach płk. Sulika były zaś istotne z punktu widzenia bieżącej kontroli jego aktywności.

Dzięki prowadzonym działaniom operacyjno-śledczym pod koniec 1940 r. Wileński Zarząd Miejski NKWD dysponował już dość szeroką wiedzą na temat miejscowego polskiego podziemia. Ustalono, że składało się ono z wielu organizacji i grup, których działalność była koordynowana przez jednolity ośrodek dowodzenia, kontaktujący się z władzami polskimi we Francji, a później w Wielkiej Brytanii. Wspomniany ośrodek dowodzenia tworzyć mieli: „płk Wesołowski”, płk Nikodem Sulik, senator Władysław Kamiński, ks. Kazimierz Kucharski, hr. Michał Tyszkiewicz

Sukcesem NKWD było trafne zidentyfikowanie grupy kierowniczej polskiego podziemia. Spośród nich Michał Tyszkiewicz od lipca 1940 r. znajdował się w rękach Sowietów i w oczywisty sposób nie odgrywał już żadnej roli w końcu 1940 r. Pozostałe cztery osoby to: komendant Okręgu Wileńskiego ZWZ płk Nikodem Sulik, jego dwaj zastępcy: mjr Aleksander Krzyżanowski „Wesołowski” i mjr rez. Władysław Kamiński „Śliwa” oraz cieszący się szczególnym autorytetem nieformalny członek kierownictwa – ks. Kazimierz Kucharski „Szymon” odpowiadający w KO m.in. za sprawy finansowe⁶³. O ile jednak zestawienie personalne powyższej grupy kierowniczej było trafne, o tyle ich rzeczywiste funkcje i hierarchia nadal pozostawały dla NKWD w sferze przypuszczeń. Warto podkreślić, że sowiecka bezpieka nie osiągnęła na tym polu istotnego postępu od czasu doniesienia „Jareckiego” z 20 września 1940 r. i założenia sprawy „Polskije minariety” 23 października 1940 r. O ile bowiem wówczas za postać nr 1 postrzegano mjr. rez. Władysława Kamińskiego (faktycznie zastępcę komendanta), o tyle w końcu grudnia przypuszczano, że nr 1 jest „Wesołowski” (faktycznie także zastępca komendanta). Przypuszczenie to wynikało z licznych danych śledczych i agenturalnych, które wskazywały na „ppłk. Wesołowskiego” (w rzeczywistości majora) jako dowódcę. Powyższa nieścisłość wynikała z podziału pracy w KO. Major „Wesołowski” bowiem odpowiadał za utrzymywanie bezpośrednich kontaktów z poszczególnymi grupami i współpracującymi organizacjami. Z tego powodu był szeroko znany jako przedstawiciel dowództwa, najwyraźniej pochopnie utożsamiany z tego powodu przez niektórych z komendantem okręgu. W przeciwieństwie do niego formalny komendant płk Nikodem Sulik z założenia pozostawał

⁶² Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 17 XII 1940 r., *ibidem*, k. 152; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 24 XII 1940 r., *ibidem*, k. 153.

⁶³ T. Krahel, *op. cit.*, s. 566–567; K. Kucharski, *op. cit.*, s. 51.

w cieniu, utrzymując kontakt z ograniczonym kręgiem osób, głównie ze swojego ścisłego sztabu oraz z Rady Wojewódzkiej. Co więcej, funkcjonariusze NKWD przypuszczali, że płk Sulik jest tożsamy z „Wesołowskim”: „Sądząc po zajmowanym kierowniczym stanowisku Sulika w polskich nielegalnych organizacjach, skłonni jesteśmy przypuszczać, że jest on tą osobą, która w szeregu materiałów figuruje pod nazwiskiem Wesołowskiego”⁶⁴.

Sowieci zdawali sobie sprawę, że celem działalności miejscowych polskich organizacji była odbudowa niepodległego państwa polskiego na drodze zrywu powstańczego. Wiedzieli o istnieniu grup o charakterze ściśle wojskowym, sformowanych według rodzajów wojsk, a także o szerokim udziale młodzieży w konspiracji. Ich uwadze nie uszła rzecz jasna praca propagandowa podziemia, której przejawami były rozpowszechniane w Wilnie ulotki oraz regularnie ukazująca się prasa podziemna: „Polska w Walce” i „Jutro Polski”. Zdawali sobie w związku z tym sprawę także z istnienia tajnych drukarni, które, jak podejrzewali, ukrywano w klasztorze. Wiedzieli również o prowadzonej przez polskie podziemie aktywnej pracy kontrwywiadowczej nad wykrywaniem i zwalczaniem agentury NKWD.

Powyższa wiedza sowieckich organów bezpieczeństwa znajduje odzwierciedlenie w notatce sprawozdawczej z 30 grudnia 1940 r., podsumowującej na koniec roku stan sprawy agenturalnej „Polskije minariety”. Zastępca naczelnika Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD mjr GB Dawid Bykow i naczelnik 2 Wydziału UGB lejtn. GB Barabanow sporządzili ją dla I zastępcy ludowego komisarza spraw wewnętrznych LSRS mjr. GB Piotra Gładkowa w Kownie⁶⁵. Podkreślić należy, że sprawa „Polskije minariety” była najważniejsza z wówczas prowadzonych w Wilnie, ponieważ koncentrowała się na osobach ze ścisłego kierownictwa polskiego podziemia na Litwie, którego rozpracowanie stanowiło priorytet dla lokalnego aparatu NKWD. Notatka Bykowa i Barabanowa z 30 grudnia 1940 r. ujawnia ówczesny stan rozpoznania tegoż kierownictwa przez NKWD.

Nie mniej ważne jest to, czego w notatce z 30 grudnia 1940 r. nie ma. Jej autorzy nie powiązali np. wileńskiej organizacji z ogólnopolskim ZWZ. Nie odnotowali, że dowódca polskiego podziemia w Wilnie (komendant Okręgu Wileńskiego ZWZ) podlegał komendantowi głównemu ZWZ w Warszawie. Wileński Zarząd Miejski NKWD dysponował tylko wiedzą o kontakcie organizacji wileńskiej z rządem polskim we Francji, a później w Wielkiej Brytanii. Autorzy notatki nie podali też faktycznej struktury organizacyjnej i obsady personalnej sztabu Komendy Okręgu.

⁶⁴ Notatka sprawozdawcza zastępcy naczelnika Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD LSRS mjr. GB Dawida Bykowa i naczelnika 2 Wydziału UGB NKWD LSRS lejtn. GB Barabanowa dla I zastępcy Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych LSRS mjr. GB Piotra Gładkowa w Kownie ze sprawy agenturalnej „Polskije minariety”, 30 XII 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 158.

⁶⁵ *Ibidem*, k. 156–163.

Moskwa uważa aresztowanie za przedwczesne

W tej sytuacji rysuje się pytanie, dlaczego NKWD dysponując od września 1940 r. informacjami o działalności konspiracyjnej płk. Nikodema Sulika i jego najbliższych współpracowników, znając przy tym miejsca zamieszkania niektórych osób, np. Sulika i ks. Kucharskiego, nie zdecydowało się na ich aresztowanie? Aby odpowiedzieć na to pytanie, niezbędne jest spojrzenie na taktykę stosowaną w tym czasie przez NKWD na innych odcinkach walki z polskim podziemiem niepodległościowym. Najbardziej znany przykład to rozprawienie się z konspiracją ZWZ na terenie Obszaru Lwów, gdzie część kadry dowódczej została przewerbowana przez NKWD. Pozwoliło to sowieckim służbom na przejście kontroli nad resztkami lokalnych struktur ZWZ⁶⁶. Nie w każdym jednak przypadku taktyka ta przynosiła oczekiwane rezultaty. Ujęty 5 października 1940 r. w Białymstoku komendant Okręgu Nowogródzko-Wileńskiego ZWZ ppłk Adam Obtulowicz zgodził się na współpracę, ale wkrótce po zwolnieniu przekazał ostrzeżenia współpracownikom z podziemia. Ostatecznie odebrał sobie życie na początku marca 1941 r. w Grodnie, podczas próby ponownego zatrzymania przez Sowietów⁶⁷. Także rozpracowani w Kownie Konstanty Butler i kierownik polskiej siatki wywiadowczej „Wierzba” Ludwik Hryncewicz „Luś”, którzy w przymusowej sytuacji zgodzili się na współpracę z NKWD, nie wypełnili właściwie powierzonej im misji prowokatorów i ostrzegli Komendę Okręgu Wileńskiego ZWZ o zamiarach wroga. „Luś” został z tego powodu aresztowany przez Sowietów 16 grudnia 1940 r., a Konstanty Butler zbiegł na teren okupacji niemieckiej⁶⁸.

Podobną taktyką kierowali się funkcjonariusze NKWD rozpracowujący polską konspirację w Wilnie. Ich zamiarem było tajne ujęcie i przewerbowanie przywódców – płk. Nikodema Sulika i mjr. Władysława Kamińskiego celem późniejszego wykorzystania ich w kombinacjach operacyjnych mających „rozłożyć” polskie podziemie. Takie zadanie stawiali sobie naczelnicy Bykow i Barabanow 30 grudnia 1940 r. NKWD nie spieszyło się też z aresztowaniem ks. Kazimierza Kucharskiego. Udzielając 30 grudnia 1940 r. wytycznych w jego sprawie, 2 Wydział GUGB⁶⁹ NKWD ZSRS w Moskwie (w piśmie do komisarza Gładkowa, które trafiło do naczelnika Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD mjr. GB Jonasa Wildziunasa 17 stycznia 1941 r.) poinformował, że uważa aresztowanie księdza

⁶⁶ R. Wnuk, *op. cit.*, s. 99–113.

⁶⁷ Protokół przesłuchania podejrzanego Adama Obtulowicza, 21–22 X 1940 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 180; K. Kucharski, *op. cit.*, s. 34–36; W.K. Roman, *W obozach i w konspiracji...*, s. 426–427.

⁶⁸ K. Kucharski, *op. cit.*, s. 42–44; W.K. Roman, *W obozach i w konspiracji...*, s. 419–421; J. Wołkownikowski, *Okręg Wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, Warszawa 1996, s. 64.

⁶⁹ Гłавноје управленије государствиенној бєзопасности (рос.) – Гłówny Zarząd Bezpieczeństwa Państwowego.

za przedwczesne. Centrala instruowała, że należy jeszcze doprecyzować wrogą działalność duchownego i kontynuować jego rozpracowanie. Polecono zintensyfikowanie inwigilacji księdza m.in. przez powiększenie agentury w jego otoczeniu i obserwację zewnętrzną, aby głębiej rozpracować jego kontakty i kanały finansowania zza granicy⁷⁰. Powyższy dokument unaocznia, że decyzje w sprawie aresztowania kluczowych działaczy wileńskiego podziemia zapadały w Moskwie. Jeszcze w końcu 1940 r. centrala NKWD zalecała cierpliwą pracę operacyjną służącą realizacji dalekosiężnych planów. Sowieckie służby bezpieczeństwa w Wilnie miały przejąć kontrolę nad lokalną polską konspiracją metodami operacyjnymi, aby podobnie jak we Lwowie móc ją wykorzystać do własnych celów. Dokładne rozpracowanie struktur dowódczych konspiracji było też niezbędne do ich skutecznej likwidacji. Regułą stanowiło bowiem rozpoczynanie aresztowań od kierownictwa organizacji, aby następnie rozszerzać je na niższe szczeble.

Realizując powyższe wytyczne, organy NKWD w Wilnie kontynuowały rozpracowanie agenturalne lokalnego kierownictwa polskiego podziemia. Od początku 1941 r. Sowieci starali się m.in. wiążąco ustalić, czy płk Sulik jest tożsamy z „Wesołowskim”. Nadziei upatrywali głównie w informatorze „Jareckim”, który był w bliskim kontakcie z Sulikiem. Zadaniem „Jareckiego” miało być pozyskanie większego zaufania u figuranta. W tym celu musiał na początek pomóc Sulikowi w realizacji angielskich czeków bankowych, o co pułkownik prosił „Jareckiego” 24 grudnia 1940 r. Zwrócił się on też do pułkownika o pomoc w znalezieniu zatrudnienia, co dało pretekst do ich częstszych kontaktów w następnych tygodniach⁷¹. Rutynowo NKWD stawiało sobie też za cel pozyskanie nowych informatorów w otoczeniu figurantów.

Z treści kolejnych doniesień informatora „Jareckiego” można wywnioskować, że ściśle realizował on zadania wynikające z planów NKWD. Już 3 stycznia 1941 r. złożył bowiem doniesienie, w którym podsumował wszystkie swoje dotychczasowe kontakty z „Wesołowskim”, począwszy od wiosny 1940 r., oraz podał jego rysopis⁷². W ten sposób wykonał zapewne polecenie mocodawców z NKWD, których nurtowała wątpliwość, czy „Wesołowski” nie jest tożsamy z Sulikiem. Doniesienie „Jareckiego” kazało im taką interpretację odrzucić, bowiem informator wyraźnie rozróżnił obu oficerów. Później również czujnie wychwytywał zasłyszane na mieście

⁷⁰ Pismo naczelnika 2 Wydziału UGB NKWD LSRS Danieliusa Todesasa i zastępcy naczelnika 2 Oddziału 2 Wydziału UGB NKWD LSRS sierż. GB Kliuczarewa do naczelnika Wileńskiego Zarządu Miejskiego NKWD LSRS mjr. GB Jonasa Wildżiunasa, Kowno, 15 I 1941 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 188; Pismo naczelnika 2 Wydziału GUGB NKWD ZSRS komisarza GB 3 rangi Piotra Fiedotowa i naczelnika 3 Oddziału 2 Wydziału GUGB NKWD ZSRS st. lejtn. GB Żukowa do zastępcy ludowego komisarza spraw wewnętrznych LSRS mjr. GB Piotra Gładkowa, 30 XII 1940 r., *ibidem*, k. 189–189v.

⁷¹ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 8 I 1941 r., *ibidem*, k. 164; Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 12 I 1941 r., *ibidem*, k. 182.

⁷² Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 3 I 1941 r., *ibidem*, k. 208.

informacje na temat „Wesołowskiego”. Częste bywanie w wileńskich restauracjach, cukierniach i jadłodajniach ułatwiało mu to zadanie. Wartościowe dane przekazał swojemu oficerowi prowadzącemu 5 marca 1941 r. Od spotkanego dzień wcześniej w cukierni Zielony Sztral oficera ZWZ kpt. Stanisława Skrzeczka dowiedział się bowiem, że „Wesołowski” (określany w doniesieniu jako „Pan B”⁷³) nie ma stopnia pułkownika, tylko majora artylerii⁷⁴, a jego faktyczna pozycja w organizacji jest wyższa od formalnie zajmowanej funkcji szefa sztabu. Skrzecz uważał „Wesołowskiego” za rzeczywistego przywódcę⁷⁵. Ślady problemów NKWD z rozróżnieniem Sulika i „Wesołowskiego” dostrzegalne są jeszcze w dokumentach sowieckich z wiosny 1941 r. Na przykład 11 kwietnia ludowy komisarz bezpieczeństwa państwowego LSRS mjr GB Piotr Gładkow raportował do Moskwy o planowanym odnalezieniu i aresztowaniu „głównego przywódcy organizacji powstańczej Wesołowskiego, znanego nam pod pseudonimem «Pan Karol»”⁷⁶. Pomyłka polegała na tym, że pseudonimem Karol posługiwał się płk Nikodem Sulik.

Gra skończona

Decyzja o likwidacji polskiego podziemia na Litwie wydana została przez NKWD ZSRS w Moskwie i pismem z 22 marca 1941 r. przekazana do wykonania NKWD LSRS⁷⁷. Przypuszczalnie wiązała się ona z ogólną sytuacją polityczną i sowieckimi planami rozpoczęcia działań wojennych wiosną 1941 r. Oczyszczenie zaplecza przyszłego frontu walki z Niemcami wymagało bowiem unieszkodliwienia polskiego podziemia zbrojnego, aby ustrzec się ewentualnej dywersji na tyłach. Obawiano się rozpoznanych już planów powstańczych Polaków i postępującego rozrostu polskiej konspiracji. Alarmujące meldunki w tej sprawie z LSRS nasiliły się na początku marca 1941 r. i stały się bezpośrednią przyczyną rozpoczęcia aresztowań Kownie, a następnie w Wilnie⁷⁸. Ich przebieg został obszernie opisany

⁷³ Mjr/ppłk Aleksander Krzyżanowski „Wesołowski” posługiwał się także ps. Pan W. Prawdopodobnie zaszła w tym wypadku pomyłka w zapisie, wynikająca z tego, że polską głoskę „W” w rosyjskim alfabecie zapisuje się literą „B”.

⁷⁴ Mjr Aleksander Krzyżanowski „Wesołowski” został awansowany 22 stycznia 1941 r. do stopnia ppłk., o czym kpt. Stanisław Skrzecz mógł jeszcze nie wiedzieć.

⁷⁵ Doniesienie agenturalne informatora NKWD „Jareckiego”, 5 III 1941 r., LYA, F. K-30, Ap. 1, B. 768, k. 203.

⁷⁶ Meldunek nr 1/849 ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego LSRS st. mjr. GB Piotra Gładkowa do ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego ZSRS komisarza GB 3 rangi Wsiewołoda Mierkułowa o aresztowaniach członków polskiego podziemia w Wilnie i Kownie, 11 IV 1941 r., w: *Polskie podziemie na terenach...*, t. 1, dok. 63, s. 613.

⁷⁷ *Ibidem*, s. 611.

⁷⁸ Meldunek specjalny nr 1/725 ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego LSRS st. mjr. GB Piotra Gładkowa do ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego ZSRS komisarza GB 3 rangi Wsiewołoda Mierkułowa i naczelnika 2 Zarządu NKGB ZSRS komisarza GB 3 rangi

w dotychczasowej literaturze przedmiotu⁷⁹. Według szacunków Wandy Krystyny Roman od początku marca do 30 maja 1941 r. ujętych zostało co najmniej 328 osób związanych z ZWZ⁸⁰. Między innymi 11 kwietnia aresztowano mjr. Władysława Kamińskiego, a 13 kwietnia płk. Nikodema Sulika. Obu oficerów przewieziono wkrótce na śledztwo do Moskwy. Kilka tygodni później, 25 maja ujęty został też ks. Kazimierz Kucharski. Wpadki uniknął ppłk Aleksander Krzyżanowski, który zdołał ukryć się poza miastem i przejął obowiązki komendanta okręgu po Suliku. A także kpt. Adam Galiński, który zastąpił aresztowanego mjr. Kamińskiego⁸¹. Szczęśliwie dla polskiej konspiracji atak III Rzeszy Niemieckiej na ZSRS z 22 czerwca 1941 r. położył kres dalszym aresztowaniom w szeregach Komendy Okręgu Wileńskiego ZWZ, która w lipcu 1941 r. wznowiła swoją pracę pod okupacją niemiecką.

Podsumowanie

Za przyczynę aresztowań z wiosny 1941 r. ówczesni działacze polskiego podziemia uważali przede wszystkim załamanie się w śledztwie niektórych ujętych oficerów ZWZ. Brali też pod uwagę ewentualność wkradnięcia się do organizacji agenta NKWD⁸². Sulik i Kamiński w raporcie napisanym bezpośrednio po zwolnieniu z sowieckiego więzienia w sierpniu 1941 r. wskazywali na załamanie się kpt. Karola Zielińskiego „Brzozy” jako przyczynę wyspy⁸³. Obecnie badacze mając dostęp do dokumentów NKWD, dostrzegają jednak także istotną rolę wcześniejszego rozpracowania agenturalnego podziemia przez NKWD, co widać na przykładzie chociażby aresztowania mjr. Kamińskiego. Według sowieckiego meldunku został on ujęty na podstawie zeznań kpt. Zielińskiego, które potwierdziły posiadane wcześniej przez NKWD dane agenturalne na temat miejsca pobytu Kamińskiego⁸⁴.

Piotra Fiedotowa o polskich organizacjach podziemnych w Kownie i powiatach LSRS, 28 III 1941 r., w: *Polskie podziemie na terenach...*, t. 1, dok. 57, s. 527; W.K. Roman, *W obozach i w konspiracji...*, s. 428–429.

⁷⁹ A. Bubnys, *Pasipriešini mo judėjimai Lietuvoje Antrojo pasaulinio Karo metais lenkų pogrindis 1939–1945 m.*, Vilnius 2015, s. 125–128; P. Niwiński, *Garnizon konspiracyjny...*, s. 77–79; *idem*, *Okręg Wileński...*, s. 106; W.K. Roman, *Konspiracja polska na Litwie i Wileńszczyźnie wrzesień 1939 – czerwiec 1941. Lista aresztowanych*, Toruń 2001, s. 63–74; *eadem*, *W obozach i w konspiracji...*, s. 429–451; *eadem*, *Za Polskę do celi śmierci...*, s. 81–89; L. Tomaszewski, *op. cit.*, s. 154–157; R. Wnuk, *op. cit.*, s. 354–359; J. Wołkonowski, *op. cit.*, s. 64–65.

⁸⁰ W.K. Roman, *Konspiracja polska na Litwie...*, s. 73; *eadem*, *W obozach i w konspiracji...*, s. 451.

⁸¹ Hoover Institution Archives, 78057-8M.03, Adam J. Galiński, Życiorys, k. 6.

⁸² K. Kucharski, *op. cit.*, s. 46.

⁸³ Raport płk. Nikodema Sulika i ppłk. Władysława Kamińskiego z Moskwy do Rządu RP w Londynie, 16 VIII 1941 r., w: *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2, cz. 1: *Czerwiec 1941 – kwiecień 1943*, Warszawa 2019, s. 102.

⁸⁴ Raport nr 1/865 ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego LSRS st. mjr. GB Piotra Gładkowa do ludowego komisarza bezpieczeństwa państwowego ZSRS komisarza GB 3 rangi

Główną rolę danych agenturalnych zdobytych w wyniku pracy operacyjnej podkreśla również Rafał Wnuk, choć czyni to w oparciu o wąską bazę źródłową⁸⁵. Opisane wyżej sukcesy operacyjne NKWD, odniesione w ramach rozpracowania agenturalnego „Polskie minarety”, potwierdzają zasadność tych wniosków. Z zachowanych dokumentów wynika bowiem, że najważniejsi przywódcy polskiego podziemia w Wilnie zostali wstępnie rozpoznani przez sowiecką bezpiekę już latem i jesienią 1940 r. Było to wynikiem m.in. przejęcia przez NKWD aktywów litewskich organów bezpieczeństwa, które wcześniej rozpracowywały lokalną polską konspirację. Sam komendant Okręgu Wileńskiego ZWZ płk Nikodem Sulik znalazł się w orbicie zainteresowania sowieckich służb nie później niż 20 września 1940 r., za sprawą dekonspirującego go doniesienia informatora NKWD Zygmunta Kaleńskiego „Jareckiego”. Rozpracowanie płk. Sulika i jego bliskich współpracowników ukierunkowane było na ujawnienie całej lokalnej organizacji podziemnej, a także jej powiązań z władzami RP w Wielkiej Brytanii. Zarówno płk. Sulika, jak i jego zastępcę mjr. Kamińskiego sowiecka bezpieka zamierzała zwerbować do współpracy. Jej celem było przejęcie kontroli nad organizacją, wykorzystanie figurantów do dalszych kombinacji operacyjnych, a później likwidacja organizacji począwszy od jej struktur dowódczych.

Powyzsze ustalenia badawcze rzucają nowe światło na historię wileńskiej konspiracji z lat 1940–1941, która w większym stopniu, niż dotychczas przypuszczano, była rozpoznana przez sowieckie służby. Potwierdzają spójność taktyki stosowanej przez NKWD-NKGB wobec polskiego podziemia na terenie całej okupacji sowieckiej, a także kluczową rolę Moskwy, gdzie zapadały najważniejsze decyzje. Unaocniają jednocześnie celowość prowadzenia dalszych badań nad pracą operacyjną sowieckich służb bezpieczeństwa, bez czego wiedza o przebiegu ówczesnej polsko-sowieckiej konfrontacji pozostanie niepełna.

‘Kazilas’ Object. The NKVD-NKGB Surveillance of the ZWZ Vilnius District Commandant, Col Nikodem Sulik, in 1940–41

Abstract

Found in the Lithuanian Special Archives in Vilnius files on the NKVD operational exposure under the codename of ‘Polskie minarety’ shed new light on the fight against Polish underground in Vilnius conducted by the Soviet occupants. An analysis of these documents led to the conclusion that the commandant of the Vilnius District of the Armed Combat Union (ZWZ), Col Nikodem Sulik ‘Ładyna’, was from September 1940 to April 1941

Wsiewołoda Mierkułowa o likwidacji polskiej organizacji wojskowo-powstańczej na Litwie, 17 IV 1941 r., w: *Polskie podziemie na terenach...*, t. 1, dok. 66, s. 631; W.K. Roman, *W obozach i w konspiracji...*, s. 445.

⁸⁵ R. Wnuk, *op. cit.*, s. 358.

kept under surveillance carried out by NKVD-NKGB agents. A key role was played by an informer 'Jareckii' (Zygmunt Kaleński) introduced into his milieu, who for over six months was reporting on the Polish officer. Besides, in October 1940, the NKVD intelligence agents carried out external surveillance of Sulik, meticulously documenting his way of living. Also, his closest associates were under surveillance, including his two deputies, Maj Aleksander Krzyżanowski and Maj Władysław Kamiński, and Father Kazimierz Kucharski. The actions of NKVD-NKGB were to expose the whole underground organisation and its ties with the Polish authorities in Great Britain. As part of standard tactics used in other territories under the Soviet occupation, NKVD planned to recruit Col Sulik and his deputy Maj Kamiński as agents to take control over the Polish organisation. The Soviets, however, were unable to implement these plans fully. Instead of conducting a sophisticated operational combination, in March 1941, on Moscow's order, NKVD began mass arrests among the members of Vilnius Districts of the Armed Combat Union. The operational exposure conducted before certainly facilitated the arrests of its commanders, including Col Sulik, Maj Kamiński, and Father Kucharski. The above research findings shed new light on the history of Vilnius underground in 1940–41, which was surveyed and exposed by the Soviet services to a greater extent than it has been recognised so far.

Объект «Казилас». Наблюдение НКВД-НКГБ за комендантом Виленского округа СВБ п-ком Никодемом Суликом в 1940–1941 гг.

Аннотация

Найденное в Литовском специальном архиве в Вильнюсе дело, касающееся агентурной разработки НКВД под кодовым названием «Польские минареты», бросает новый свет на ход истребления советским оккупантом польского подполья в Вильнюсе. Из анализа этих документов следует, что за комендантом Виленского СВБ [Союза вооруженной борьбы] п-ком Никодемом Суликом с сентября 1940 г. вплоть до его ареста 13 апреля 1941 г. велось секретное наблюдение НКВД-НКГБ. Ключевую роль сыграл в нем, находившийся в окружении коменданта, осведомитель «Ярецкий» (Зыгмунт Каленьский), который в течение более чем полгода стукал на польского офицера. Кроме этого, в октябре 1940 г. разведчиками НКВД велось наружное наблюдение за Суликом, подробно документировавшее его образ жизни. Разработке подлежали также его ближайшие сотрудники, включая двух заместителей – м-ра Александра Кжижановского и м-ра Владислава Каминьского, а также священника Казимежа Кухарского. Действия НКВД-НКГБ были направлены на разоблачение всей подпольной организации и ее связей с польскими властями в Великобритании. В рамках рутинной тактики, успешно применяемой на остальной территории оккупированной Советским Союзом, НКВД планировало завербовать для сотрудничества п-ка Сулика и его заместителя м-р Каминьского, чтобы перенять контроль над польской организацией. Однако советским органам не удалось в полном масштабе осуществить этих намерений. Вместо изысканной оперативной комбинации, по приказу из Москвы в марте 1941 г. они приступили к массовым арестам членов Виленского округа СВБ. Предварительная оперативная разработка, без сомнения, облегчила тогда поимку его руководства, включая п-ка Сулика, м-ра Каминьского и священника Кухарского. Вышеупомянутые исследовательские находки бросают новый свет на историю вильнюсской конспирации 1940–1941 гг., которая в большей степени, чем предполагалось была разработана советскими службами.

Bibliografia

Źródła

Źródła archiwalne

Hoover Institution Archives

78057-8M.03, Adam J. Galiński, Życiorys

Lietuvos centrinis valstybės archyvas (LCVA)

F. 64, Vilniaus miesto magistratas (Magistrat miasta Wilna)

F. 148, Vilniaus žemės ūkio rūmai (Wileńska Izba Rolnicza)

F. R-680, Saugumo policijos ir SD vado Lietuvoje Vilniaus skyrius (Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD Litauen Aussendienststelle Wilna)

Lietuvos ypatingasis archyvas (LYA)

F. K-1, Ap. 58, B. P-10705-LI, Sprawa karna Zygmunta Stawarza

F. K-30, Ap. 1, B. 768, Sprawa rozpracowania agenturalnego nr 41 kryptonim „Polskije minariety”

Źródła drukowane

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 1, cz. 1: *Wrzesień 1939 – czerwiec 1941*, Warszawa 2015; t. 2, Warszawa 2015.

Polskie podziemie na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi w latach 1939–1941, t. 1, wybór i oprac. nauk. Z. Gajowniczek i in., Warszawa–Moskwa 2001.

Opracowania

Baran W., *Technologia represji politycznych NKWD w latach 1939–1941*, „Pamięć i Sprawiedliwość” (2014), nr 13/1 (23), s. 267–292.

Bubnys A., *Pasipriešinimo judėjimai Lietuvoje Antrojo pasaulinio Karo metais lenkų pogrindis 1939–1945 m.*, Vilnius 2015.

Dębski S., *Między Berlinem a Moskwą. Stosunki niemiecko-sowieckie 1939–1941*, Warszawa 2007.

Gałęzowski M., *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji piłsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005.

Kraheil T., *Martyrologia duchowieństwa archidiecezji wileńskiej 1939–1945*, Białystok 2017.

Kucharski K., *Konspiracyjny ruch niepodległościowy w Wilnie w okresie od września 1939 r. do 25 maja 1941 r.*, Bydgoszcz 1994.

Niwiński P., *Garnizon konspiracyjny miasta Wilna*, Toruń 1999.

Niwiński P., *Okręg Wileński SZP–ZWZ w latach 1939–1941. Próba syntezy*, „Pamięć i Sprawiedliwość” (2002), nr 1/1, s. 73–108.

Roman W.K., *Konspiracja polska na Litwie i Wileńszczyźnie wrzesień 1939 – czerwiec 1941. Lista aresztowanych*, Toruń 2001.

Roman W.K., *W obozach i w konspiracji. Działalność niepodległościowa żołnierzy polskich na Litwie i Wileńszczyźnie, wrzesień 1939 r. – czerwiec 1941 r.*, Warszawa 2004.

Roman W.K., *Za Polskę do celi śmierci. Śledztwo i proces Nikodema Sulika*, Toruń 2002.

Stanisław Kiałka – *legenda wileńskiej konspiracji. Materiały biograficzne i pisma wybrane*, red. L.J. Malinowski, Bydgoszcz 2000.

Tarka K., *Generał Aleksander Krzyżanowski „Wilk”*, Warszawa 2000.

Tomaszewski L., *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa 1999.

- Truska L., Anušauskas A., Petravičiūtė I., *Sovietinis saugumas Lietuvoje 1940–1953 metais. MVD-MGB organizacinė struktūra, personalas ir veikla*, Vilnius 1999.
- Warakowski R., *Wileńskie dramaty w czasie wojny i w PRL. Komórka Legalizacyjna Sztabu Okręgu Wileńskiego Armii Krajowej w latach 1939–1947*, Kraków 2006.
- Wnuk R., „*Za pierwszego Sowietą*”. *Polska konspiracja na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (wrzesień 1939 – czerwiec 1941)*, Warszawa 2007.
- Wołkonowski J., *Okręg Wileński Związku Walki Zbrojnej Armii Krajowej w latach 1939–1945*, Warszawa 1996.

Internetowe bazy danych

Wyszukiwarka cmentarna w oficjalnym serwisie mapowym Warszawy: www.mapa.um.warszawa.pl.

Paweł Rokicki, dr, adiunkt w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk oraz pracownik Biura Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej. Badacz dziejów polskiego podziemia niepodległościowego na Wileńszczyźnie w latach II wojny światowej (rokicki.pawel@wp.pl).

Paweł Rokicki, PhD, assistant professor at the Institute of Political Studies of the Polish Academy of Sciences, and employee of the National Education Office of the Institute of National Remembrance. Researcher of the history of the Polish independence underground in the Vilnius region during World War II (rokicki.pawel@wp.pl).